

Sygn.akt III AUa 1972/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 września 2014 r. w B.

sprawy z odwołania M. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawczyni M. S. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 października 2013 r. sygn. akt V U 1513/13

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 20,21,22,23 i 24 czerwca 2013 r. o tyle, że zobowiązuje odwołującą się M. S. (1) do zwrotu nienależnych świadczeń w wysokości określonych w tych decyzjach wraz z odsetkami licznymi od dnia 11 lipca 2013 r.

II. oddala apelację w pozostałym zakresie.

Sygn. akt III AUa 1972/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 czerwca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na podstawie art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r., Nr 153 poz. 1227 z późn. zm.) oraz art. 84 ust. 1, 9 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) zobowiązał M. S. (1) do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z tytułu renty rodzinnej za okres od 01.01.2011 r. do 31.08.2011 r. w kwocie 5.818,72 zł wraz z odsetkami za okres od 06.01.2011 r. do 20.06.2013 r.

Następną decyzją z dnia 21 czerwca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział B. zobowiązał M. S. (1) do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od 01.12.2011 r. do 31.12.2011 r. w kwocie 732,85 zł wraz z odsetkami za okres od 06.12.2011 r. do 21.06.2013 r.

Kolejną decyzją z dnia 22 czerwca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zobowiązał M. S. (2) do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od 01.02.2012 r. do 28.02.2012 r. w kwocie 732,85 zł wraz z odsetkami, odpowiednio za okres od 07.02.2012 r. do 22.06.2013 r.

Decyzją z dnia 23 czerwca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zobowiązał M. S. (2) do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej w kwocie 5.626,95 zł za okres od 01.04.2012 r. do 31.10.2012 r. wraz z odsetkami za okres od 06.04.2012 r. do 23.06.2013 r.

Decyzją z dnia 24.06.2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zobowiązał M. S. (1) do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od 01.12.2012 r. do 31.01.2013 r. w kwocie 1.607,70 zł wraz z odsetkami za okres od 06.12.2012 r. do 24.06.2013 r.

Wszystkie wyżej wymienione decyzje ZUS wydał w związku z przerwaniem przez M. S. (1) nauki.

Od powyższych decyzji M. S. (1) złożyła odwołania - sprawy o sygn. akt: VU(...), VU (...), VU (...), (...), VU (...). Postanowieniem z dnia 03.10.2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku połączył wszystkie sprawy do łącznego rozpoznania. Odwołująca podnosiła, że od 2009 r. kontynuuje naukę w Zaocznej Policealnej Szkole (...) w B.. Odwołująca wskazała, że owszem w dniu 31.01.2011 r. została skreślona z listy słuchaczy, jednak od 01.02.2011 r. podjęła naukę na nowo. W dniu 31.08.2011 r. ponownie została skreślona z listy słuchaczy, po czym od września ponownie podjęła naukę, kolejne skreślenie z listy słuchaczy miało miejsce w dniu 31.08.2012 r., natomiast w dniu 11.01.2013 r. odwołująca zrezygnowała z nauki w szkole.

W odpowiedziach na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonych decyzjach, wniósł o oddalenie odwołań i ponownie wskazał na brak kontynuowania nauki przez odwołującą, która zdaniem organu rentowego w spornym okresie nie uczęszczała na zajęcia, nie oddawała prac semestralnych i nie przystępowała do egzaminów. Organ rentowy zarzucił Odwołującej, że tylko formalnie znajdowała się na liście słuchaczy Zaocznej Szkoły Policealnej (...), co nie przekłada się na fakt kontynuowania przez nią nauki, wobec czego nie spełnia warunków do otrzymywania renty rodzinnej.

Wyrokiem z dnia 3 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku wszystkie wniesione odwołania w połączonych sprawach oddalił (k.144). Sąd Okręgowy wskazał, iż prawo do renty rodzinnej w świetle art. 70 (zapewne miał na myśli art. 68 ust.1) ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przysługuje dzieciom:

- 1) do ukończenia 16 lat;
- 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo
- 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS oraz zaświadczeń ze szkoły (...) doprowadził Sąd Okręgowy do ustaleń faktycznych, w świetle których w spornych okresach skarżącej nie powinno służyć prawo do renty rodzinnej. Sąd Okręgowy ustalił, że na mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 29.05.1995 r., M. S. (1), będąca wówczas w wieku 15 lat, nabyła prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu W. S.. Przez kolejne lata otrzymywała świadczenie w związku z kontynuowaniem nauki w szkole. W dniu 18.11.2009 r. odwołująca rozpoczęła naukę w Zaocznej Szkole Policealnej (...). W dniu 06.02.2010 r. uzyskała promocję na drugi semestr. W dniu 31.01.2011 r. odwołująca została skreślona z listy słuchaczy, ponownie zapisała się do szkoły w dniu 01.02.2011 r. i w dniu 31.08.2011 r. została ponownie skreślona z listy. Po ponownym podjęciu nauki, od 21.09.2011 r., została skreślona z listy słuchaczy w dniu 31.01.2012 r. W dniu 01.02.2012 r. zapisała się ponownie do szkoły, po czym została skreślona z listy w dniu 31.08.2012 r. Od dnia 01.09.2012 r. podjęła naukę ponownie, po czym zrezygnowała w dniu 11.01.2013 r. Od 01.02.2013 r. podjęła naukę na nowo, planowany termin ukończenia

szkoły to styczeń 2015 r. Odwołującą skreślano z listy słuchaczy w szkole (...), gdyż nie uzyskiwała 50% frekwencji, nie oddawała prac semestralnych i nie przystępowała do egzaminów. Powyższe potwierdziła także sama odwołująca, która wyjaśniła, że nie uczęszczała na zajęcia, a po każdym skreśleniu z listy słuchaczy zapisywała się na nowo. Sąd Okręgowy wskazał, iż w świetle orzecznictwa sądowego samo posiadanie w spornym okresie formalnego statusu słuchacza, bez faktycznego kontynuowania nauki - nie uprawnia do pobierania renty rodzinnej. W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego, iż pobrana w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami renta rodzinna była świadczeniem nienależnie pobranym w rozumieniu art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. i podlega zwrotowi. Jaką procesową podstawę rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c.,

M. S. (1) zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w całości zarzucając Sądowi pierwszej instancji :

1. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;
2. niewłaściwą ocenę dowodów w sprawie, która to ocena przekroczyła granicę swobodnej oceny dowodów, jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego oraz wykładnią prawa;
3. nieprzychylenie się do wniosków dowodowych kierowanych przez skarżącą.

Wskazując na powyższe apelacja wnosiła o uchylenie zaskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna jedynie w zakresie wymagalności odsetek od podlegającego zwrotowi świadczenia nienależnego.

Sąd Apelacyjny akceptuje poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i przyjmuje je również za podstawę faktyczną swego rozstrzygnięcia. Podniesione przez skarżącą zarzuty kwestionujące prawidłowość tych ustaleń nie są zasadne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy wbrew zarzutom apelacji wyjaśnił sprawę w stopniu wystraczającym do rozstrzygnięcia, a czyniąc swoje ustalenia nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, co więcej w części Sąd Okręgowy oparł się na wyjaśnieniach samej odwołującej. Jak wiadomo zasada swobodnej oceny dowodów ujęta w art. 233 §1 k.p.c. uprawnia Sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej zatem strony uprawnia ona sąd do oceny tychże dowodów „według własnego przekonania” z drugiej natomiast strony zobowiązuje sąd do „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobną wykładnię art. 233 §1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne). Wniesiona apelacja czyniąc zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów nawet nie precyzuje które z dowodów zostały ocenione z naruszeniem tych granic i na czym przekroczenie tych granic polegało. Prawidłowość oceny dowodów przyjętych za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie przez Sąd Okręgowy potwierdza też ponowna ocena tych dowodów dokonana przez Sąd Apelacyjny. Nie sposób bowiem wyciągnąć inne wnioski z informacji nadesłanych organowi rentowemu i sądowi przez Zaoczoną Policealną Szkołę (...) w B. (k. 17-20 oraz akta rentowe) w świetle których odwołująca się już

od lutego 2010 r. była sporadycznym uczestnikiem zajęć, co skutkowało skreśleniem jej z listy słuchaczy z dniem 31 stycznia 2011 r. z kierunku technik ochronnym fizycznej osób i mienia. O ile jeszcze do pierwszej dekady listopada 2010 r. jej udział w zajęciach mógł wskazywać na wolę kontynuowania nauki, to po tym okresie trudno nie uznać, iż skarżąca w istocie rozpoczęła pozorowanie pobierania nauki w celu zachowania prawa do renty. Dość powiedzieć, iż w okresie między 13 listopada 2010 r. a 8 stycznia 2011 r. na 9 dni zajęć skarżąca albo w ogóle była nieobecna na tych zajęciach, albo uczestniczyła tylko w 1 z 5/6 bloków zajęciowych. W następnych okresach kiedy kolejno po skreśleniu z jednego kierunku wpisywała się na inny - jej udział w zajęciach był jeszcze bardziej znikomy. I tak w w semestrze wiosennym 2010/2011 r. nie pojawiła się na żadnych zajęciach; w semestrze jesiennym (...) obecna była tylko na 3 całych zajęciach (z 16) oraz na 2 częściowo obecna (na 1 z 4 i 2 z 5 bloków) ; w następnym semestrze wiosennym (...) obecna była jedynie na 3 zajęciach z 20 dni zajęć w tym semestrze. Z kolei w semestrze jesiennym (...) uczestniczyła tylko w 1 z 16 dni zajęć. Nieobecności na zajęciach na kolejno podejmowanych kierunkach kształcenia i brak wystarczającej frekwencji do ich zaliczenia szedł w parze z nieoddawaniem przez skarżącą prac semestralnych i nieprzystąpieniem do egzaminu (k. 17). Powyższe ustalenia zostały w zasadzie przez skarżącą potwierdzone jej wyjaśnieniami złożonymi przez Sąd Okręgowy w dniu 3 października 2013 r. (k.143) gdzie przyznała, iż nie chodziła na zajęcia, nie oddawała prac i nie zdawała egzaminów (w ciągu 2 lat od stycznia 2011 r. do stycznia 2013 r. zdała tylko 1 egzamin). Swoje nieobecności częściowo usprawiedliwiała brakiem racjonalnego myślenia oraz śmiercią brata przed 2 laty , co skutkowało , że musiała zająć się mamą. Reasumując ten wątek materiał dowodowy zebrany w sprawie oceniony logicznie i całościowo w zgodzie z treścią art. 233 §1 k.p.c. prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami (obejmującymi z przerwami okres od stycznia 2011 do stycznia 2013 r.) skarżąca nie kontynuowała nauki , a jedynie sporadycznie niekiedy pozorowała jej kontynuowanie. W zakresie podniesionego zarzutu niezastosowania zasad współżycia społecznego do oceny dowodów, to zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. Polskie prawo procesowe nie przewiduje możliwości oceny dowodów w nawiązaniu do zasad współżycia społecznego, co więcej zasady współżycia społecznego nie mają co do reguły zastosowania również w prawie ubezpieczeń społecznych, chyba że wyjątkowo konkretny przepis z woli ustawodawcy odwołuje się do takiej klauzuli generalnej.

Nie do końca zrozumiałą jest zarzut sformułowany w apelacji jako zarzut nie przychylenia się przez Sąd Okręgowy do wniosków dowodowych skarżącej. W świetle zapisu protokołu rozprawy z dnia 3 października 2013 r. nie wynika, aby Sąd pierwszej instancji oddalił jakiś wniosek dowodowy skarżącej (k. 143v). Sąd Okręgowy jak się zdaje nie wydając formalnego postanowienia przyjmował i zaliczał w poczet materiału dowodowego składane przez odwołującą dokumenty (k. 128-134,143v). Liczne wnioski dowodowe skarżąca złożyła w postępowaniu apelacyjnym, co zdaniem Sądu Apelacyjnego było przejawem nie tyle dążenia do wyjaśniania okoliczności sprawy, które nie były skomplikowane co do przedłużenia postępowania ponad potrzebę (k. 216, 263,295). Trudno inaczej bowiem ocenić wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego na okoliczność faktycznego przerwania nauki przez skarżącą (k.216), czy wniosek o zażądanie z COSINUS spisu prac odwołującej się (k.295) w sytuacji, gdy Szkoła ta już w dniu 2 września 2013 r. udzieliła wyczerpującej informacji ,że w spornym okresie skarżąca nie oddawała prac semestralnych i z tego między innymi powodu ją skreślono z listy słuchaczy. Sąd Apelacyjny uwzględnił jeden wniosek, dotyczący zażądania z (...) dziennika praktyk z lata 2010-2011, jak się jednak okazało i ten wniosek skarżąca złożyła tylko w celu przedłużenia postępowania. W świetle bowiem odpowiedzi jaka nadeszła ze wspomnianej Szkoły (k.281) skarżąca w ogóle nie złożyła Szkole takiego dziennika.

Mając na uwadze treść art. 381 k.p.c. oraz 217 § 3 k.p.c. w zw. z 391 §1 k.p.c. Sąd Apelacyjny na rozprawach w dniu 22 maja 2014 r. (k. 252) oraz 3 września 2014 r. (k.298) wszystkie pozostałe wnioski oddalił jako spóźnione oraz zgłoszone wyłącznie w celu przedłużania postępowania ponad potrzebę.

Nie są też zasadne zarzuty przytoczone przez skarżące w uzasadnieniu apelacji (k.189). Zobowiązanie do zwrotu świadczenia osoby, której świadczenie to nie powinno przysługiwać nie narusza ani art. 64 , ani art. 69 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78 , poz. 483 ze zm.) i nie jest ani przejawem dyskryminacji czy naruszenia zasady równości wobec prawa. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się również naruszenia art. 328 §2 k.p.c. bowiem sporządzenie uzasadnienie w stopniu wystarczającym czyni zadość temu przepisowi, a

nadto w utrwalonymi orzecznictwie przyjmuje się, iż wady uzasadnienia w zasadzie nie wpływają na treść orzeczenia, skoro jest ono sporządzone do uprzednio wydanego wyroku, i tylko w nielicznych przypadkach, kiedy sporządzone uzasadnienie nie pozwala na kontrolę zaskarżonego wyroku taki zarzut może być zasadny. Nie są też zasadne zarzuty obraz art. 5 k.p.c. w zw. z 117 §1 k.p.c. i 212 k.p.c. 379 k.p.c. poprzez niepoinformowanie skarżącej o możliwości ustanowienia adwokata z urzędu. W sprawie brak było okoliczności wskazujących, iż skarżąca jest osobą nieporadną mającą problemy z osobistym prowadzeniem sprawy. W sprawie składała ona liczne pisma procesowe, w tym liczne wnioski dowodowe oraz środki odwoławcze radząc sobie w stopniu co najmniej dobrym z prowadzeniem procesu. Materia sprawy również nie była na tyle skomplikowana, aby konieczny był w sprawie udział adwokata - z tych przyczyn zarzuty podnoszone w tym zakresie są pozbawione podstaw.

Odnosząc powyższe ustalenia na grunt prawa materialnego trzeba w okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić, iż istota renty rodzinnej służącej dziecku zmarłego ubezpieczonego sprowadza się do zapewnienia świadczenia alimentacyjnego umożliwiającego mu kontynuowanie nauki w celu uzyskania zdolności do samodzielnego utrzymania. Oczywisty brak woli kontynuowania tej nauki, a jedynie stwarzanie pozorów jej pobierania - nie pozwala na uznanie skarżącej za osobę pobierającą naukę w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy.

Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie dominujące i utrwalone orzecznictwo, w myśl którego przez określenie przez ustawodawcę w art. 68 ust.1 pkt 2 ustawy, iż renta rodzinna przysługuje dziecku po ukończeniu 16 roku życia do ukończenia nauki w szkole należy rozumieć nie tyle formalny status ucznia (studenta), co realne wypełnianie tej roli stosownie do regulaminu uczelni, w szczególności poprzez uczestnictwo w zajęciach, podchodzenie do egzaminów i przedkładanie wymaganych prac semestralnych itd. Nie mieści się w tym pojęciu takie postępowanie ucznia (studenta), które polega na zapisywaniu się do danej szkoły bez uczestniczenia w całości lub istotnie części zajęć, nie podchodzeniu do egzaminów, nie przedkładaniu wymaganych programem nauczania prac itp. (por. w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2013 r. I UK 471/12 LEX nr 1308053; wyrok SN z dnia 5 lipca 2012 r. I UK 65/12 LEX nr 1231467; wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2012 r. I UK 96/12 LEX nr 1226829; wyrok SN z 6 listopada 2006 III UK 153/11; wyrok SN z 3 sierpnia 2012 I UK 96/12 LEX nr 1226829). Takie zachowanie uprawnionego w ocenie Sądu Apelacyjnego nie realizuje celu renty rodzinnej jakim jest umożliwienie mu zdobycie odpowiedniego wykształcenia i nabycie kwalifikacji, a w konsekwencji uzyskanie zdolności do samodzielnego utrzymania.

W świetle powyższego skarżąca pobierała rentę rodzinną mimo realnego niekontynuowania nauki, a zatem prawo do tego świadczenia jej nie służyło i stosowanie do art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z zm.) w związku z art. 84 ust 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 jednolity tekst) pobierane świadczenie podlega zwrotowi wraz z odsetkami. Nie ulega też wątpliwości, iż doręczane skarżącej decyzje dotyczące przyznania i wysokości renty rodzinnej zawierały stosowne pouczenia między innymi co do tego, że niespełnienie któregokolwiek z warunków wymaganych do nabycia prawa do świadczenia powoduje ustanie tego prawa oraz co do świadczenia nienależnego i obowiązku jego zwrotu (np. pkt I i VI decyzji k. 155, pkt III i XI k.185-188; pkt III, IV i VIII k.154 akt rentowych).

Jak wiadomo naruszenie prawa materialnego sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu, a zatem niezależnie od podniesienia takiego zarzutu w apelacji. W niniejszej sprawie zaskarżony wyrok wymagał korekty w zakresie w jakim akceptuje on przyjęte w decyzjach okresy za jakie skarżąca winno uiścić odsetki od kwot nienależnych świadczeń. Prawdą jest, iż wpłacane skarżącej świadczenia już w chwili jej wypłaty w świetle prawa materialnego jej nie przysługiwały, nie oznacza od jednak, iż od chwili skarżąca zobowiązana była do ich zwrotu pozostając w opóźnieniu, za które powinna uiścić odsetki - tak jak w istocie przyjął organ rentowy i zaakceptował Sąd pierwszej instancji. Określenia od kiedy należą się odsetki od świadczeń z ubezpieczenia społecznego, także od świadczeń podlegających zwrotowi, należy poszukiwać w prawie ubezpieczeń społecznych a nie w prawie cywilnym. W orzecznictwie sądowym akceptowany jest pogląd, iż świadczenia w myśl art. 84 ustawy systemowej i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach uważane za nienależne podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda i doręczy zobowiązanemu do zwrotu tego świadczenia stosowną decyzję administracyjną, a zatem odsetki od takich świadczeń nie powinny być naliczane za okres sprzed doręczenia decyzji (por. w tym zakresie uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia

3 lutego 2010 r. I UK 210/09 LEX nr 585713; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008 r. I UK 154/08 OSNP 2010/11-12/148). Z akt rentowych wynika, iż wszystkie zaskarżone decyzje doręczono w dniu 10 lipca 2013 r. (k. 241 a.r.), na co też wskazuje też skarżąca we wniesionych odwołaniach - co uzasadnia zobowiązanie skarżącej do zwrotu nienależnego świadczenia z odsetkami liczonymi od dnia następnego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny dokonał na zasadzie art. 386 §1 k.p.c. zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie wymagalności odsetek, a w pozostałym zakresie apelację oddalił na zasadzie art. 385 k.p.c.